



Iława. Olimpijski duch za murami zakładu karnego [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2016.12.28



Trening sportowy kształci poczucie odpowiedzialności, konsekwencji i samodyscypliny. O wartości aktywności fizycznej w życiu mogli przekonać się osadzeni w Zakładzie Karnym w Iławie więźniowie. Wszystko dzięki odwiedzinom i rozmowie z niecodziennymi gośćmi.

Za murami iławskiego Zakładu Karnego w połowie grudnia gościli Wojciech Jankowski - brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie z 1992 roku oraz trzykrotny medalista mistrzostw świata, późniejszy trener kadry olimpijskiej oraz Miłosz Jankowski - wychowanek klubu Wir Iława i uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku.

Olimpijczycy opowiadali o rozwoju swoich zainteresowaniach sportowych od lat młodzieńczych i drodze życiowej, która nauczyła ich systematycznej pracy i kontynuowania pasji, jaką jest wioślarstwo.

Wojciech Jankowski mówił o odpowiedzialności trenerskiej, o trudnych wyborach i decyzjach, z jakimi musiał się zmagać jako trener kadry olimpijskiej. Podkreślał, że pokonał długą i nierówną drogę, żeby stworzyć piątą ósemkę na świecie.

Miłosz zwracał uwagę na to, ile pracy musiał poświęcić, żeby znaleźć się w olimpijskim finale.

- 18 monotonnych treningów tygodniowo, setki godzin spędzonych na ergometrze wioślarskim, jeszcze więcej na wodzie, tony przerzucone na siłowni. Ponad 250 dni spędzonych na zgrupowaniach i regatach. To naprawdę całe życie podporządkowane jednej sprawie - igrzyskom olimpijskim.

Spróbujcie sobie to wyobrazić, bo nie jest łatwo wytłumaczyć, dlaczego dla sportowców IO są tak ważne - mówił pochodzący z Iławy wioślarz.

Miłosz dowodził też, ile można poświęcić i jak oddać się sprawie, jeśli nam na czymś naprawdę zależy. Sportowcy przekonywali skazanych, że nie warto się poddawać, należy określić sobie cele i systematycznie dążyć do ich osiągnięcia, bo to daje prawdziwą radość i sukces.

Na koniec spotkania osadzeni mogli zobaczyć, jak wygląda brązowy medal Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie oraz medale mistrzostw świata. Wioślarze rozdali również wioślarskie pocztówki z autografami.

- Skazani podziękowali wioślarzom gromkimi brawami za wizytę oraz przekazanie cennych życiowych wskazówek, które w naszym mniemaniu mają szczególną rolę wspierającą proces resocjalizacji - podsumowuje mł. chor. Paweł Pierczyński. - Takie rozmowy są także okazją do kształtowania pozytywnych cech charakteru takich jak: pracowitość, sumienność, koleżeńskość, poczucie silnej woli i odpowiedzialności.

Fot. por. Łukasz Sarnowski, mł. chor. Paweł Pierczyński.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45511-ilawa-olimpijski-duch-za-murami-zakladu-karnego-zdjecia>